

Zdjęcia online i prawnie chronione tajemnice: możliwe konsekwencje prawne publikowania zdjęć zwłok przez personel sekcyjny

Streszczenie

Zdjęcia ludzkich zwłok lub ich fragmentów, w tym zdjęcia okołosekcyjne, bywają publikowane i rozpowszechniane w mediach społecznościowych w różnych celach, nie tylko naukowych. Stawia to ważne pytania dotyczące granic etyki i prawa w odniesieniu do tego, jakie materiały mogą być publikowane w ten sposób. Nie istnieje jednak żadna ogólna norma prawna zabraniająca fotografowania i publikowania zdjęć zwłok człowieka. Każdą taką sytuację należy zatem ocenić odrębnie, na gruncie przepisów karnych i odpowiedzialności cywilnej na styku z etyką w obszarze działań medycznych. Niniejszy artykuł obejmuje analizę ewentualnych podstaw prawnych mogących mieć zastosowanie w sytuacjach, gdy zdjęcia zwłok wykonanych w czasie i w związku z ich sekcją są następnie publikowane w mediach społecznościowych. Analiza obejmuje podstawy prawne prowadzenia sekcji zwłok, przepisy o ochronie tajemnicy postępowania przygotowawczego, o ochronie tajemnic zawodowych i funkcyjnych, zbezpieczeniu zwłok oraz o ochronie dóbr osobistych.

Słowa kluczowe: zdjęcia pośmiertne, tajemnica medyczna, media społecznościowe, sekcja zwłok

Wstęp

Wraz ze wzrostem popularności i rozwojem funkcjonowania nowych mediów obserwujemy nieuchronne zmiany w sposobie wykorzystania różnych informacji i zdjęć. Dotyczy to także fotografii zwłok ludzkich. Jest wiele możliwych przyczyn uzasadniających publikowanie zdjęć zwłok, obrażeń czy zmian chorobowych. Co ważne, samo w sobie fotografowanie zwłok i upublicznianie takich fotografii nie jest niczym nowym i bezwzględnie niewłaściwym. Fotografie ciał pacjentów, wykonane zarówno przyżyciowo, jak i pośmiertnie, są obecne w szeroko rozumianym obiegu informacyjnym od dziesiątek lat. Chociażby zdjęcia przed i po zabiegu, zdjęcia obrażeń albo zmian chorobowych są stałym elementem publikacji medycznych.

Warunki dopuszczalności publikowania informacji o pacjentach, m.in. w zakresie ochrony wizerunku osoby i w kontekście ochrony tajemnicy medycznej, podlegały już analizom¹. Jednakże konieczność związanych z tym wyzwań prawnych i etycznych aktualizuje się wraz z rozwojem nowych praktyk komunikacyjnych. Bowiem czy zdjęcia ludzkich zwłok mogą być swobodnie publikowane i komentowane w Internecie? I czy powinny? Problem wykracza poza dotychczasowe rozważania, ponieważ towarzyszy mu swoista zmiana jakościowa: popularne współcześnie media społecznościowe takie jak Facebook, Instagram, czy TikTok funkcjonują na podstawie mechanizmów, w ramach których treści są wartościowane przez pryzmat ich „atrakcyjności”. Ta zaś mierzona jest skalą interakcji użytkowników, a nie wartością merytoryczną. Realia nowych mediów tworzą zatem nowy krajobraz faktyczny i nowe wyzwania prawne oraz etyczne odnośnie do publikacji informacji o działaniach medycznych – a za takie informacje należy uznać wszystkie wiadomości i materiały, w tym zdjęcia pochodzące z sekcji zwłok.

¹ A. Denys-Starzec, *Wykorzystanie wizerunku pacjenta przez lekarza. Zdjęcia przed i po zabiegu*, „Przeгляд Prawa Medycznego” nr 3–4/2021, <https://przeглядprawamedycznego.pl/index.php/ppm/article/view/110>.

Niniejsze opracowanie obejmuje analizę dopuszczalności publikacji zdjęć zwłok ludzkich, ze szczególnym uwzględnieniem fotografii wykonanych przez osoby bezpośrednio zaangażowane w czynności sekcyjne. Podstawowym celem tych rozważań jest zatem odpowiedź na pytanie, czy i ewentualnie jakie konsekwencje może ponieść osoba upubliczniająca lub wręcz rozpowszechniająca zdjęcia zwłok w mediach społecznościowych. W pierwszej kolejności, w celach ilustracyjnych, przedstawię i krótko opiszę konkretne przykłady publikacji zdjęć zwłok w mediach społecznościowych. Umożliwi to lepsze zrozumienie istoty analizowanego problemu. Przywołane przykłady posłużą jednocześnie za tło faktograficzne dla rozważań prowadzonych już na płaszczyźnie normatywnej. Następnie krótko podsumuję podstawowe regulacje dotyczące sekcji zwłok. Czynności sekcyjne mogą być bowiem prowadzone w różnych kontekstach prawnych, a te mogą mieć wpływ na ocenę możliwych konsekwencji publikowania związanych z tym informacji. W dalszej części opracowania kolejno rozważę adekwatność zastosowania w takich sytuacjach różnych norm, przy czym nacisk kładę na kwestię ewentualnej ochrony prawnokarnej. Niezbędnym tego uzupełnieniem będzie rozważenie zakresu ochrony cywilnoprawnej.

Zdjęcia zwłok w mediach społecznościowych

Punktem wyjścia dla tych rozważań jest fakt, że zdjęcia zwłok lub ich fragmentów, w tym zdjęcia okołosekcyjne, bywają publikowane i rozpowszechniane w mediach społecznościowych. Wstępnie warto zaznaczyć, że samo pojęcie mediów społecznościowych jest nieściśle i bardzo niejednorodne. Tym mianem, w ciągu wielu lat, określane były rozmaite platformy cyfrowe o zmiennych funkcjonalnościach². Co do zasady niesporne jest stanowisko, że wspólnym założeniem i kluczowym elementem konstrukcyjnym wszystkich platform społecznościowych jest

² T. Aichner i in., *Twenty-Five Years of Social Media: A Review of Social Media Applications and Definitions from 1994 to 2019*, „Cyberpsychology, Behavior, and Social Networking” t. 24, nr 4/2021, DOI: 10.1089/cyber.2020.0134.

dostarczenie użytkownikom funkcjonalności pozwalających na tworzenie, współtworzenie, dzielenie się i komentowanie współtworzonych treści³. Taką perspektywę również przyjmuję w niniejszym opracowaniu, przy czym wspomniane założenia spełnia oczywiście bardzo wiele platform. W tym z pewnością wszystkie najpopularniejsze i powszechnie kojarzone z hasłem „media społecznościowe”, m.in. Facebook, Instagram czy TikTok.

Jakiegokolwiek pogłębione omówienie modeli działania współczesnych mediów społecznościowych i problemów z nimi związanych wykraczałoby znacznie poza przyjęty tu zakres tematyczny. Niemniej w kontekście publikowania fotografii zwłok warto przypomnieć, że duże platformy społecznościowe funkcjonują na podstawie specyficznych, wbudowanych w ich architekturę algorytmów pozycjonowania treści. O ile szczegóły działania takich algorytmów pozostają niejasne lub wręcz niejawne, o tyle ich znanym wspólnym mianownikiem jest automatyczne zwiększanie widoczności treści generujących zaangażowanie użytkowników i przykuwających uwagę. Te zaś są mierzone reakcjami, wyświetleniami, polubieniami, komentarzami itd.⁴ To właśnie **uwaga** użytkowników jest jedną z podstawowych zmiennych i determinantą „sukcesu” dowolnej publikacji w mediach społecznościowych. Jest to też jeden z zasobów oferowanych reklamodawcom. W praktyce oznacza to, że osoby publikujące treści w mediach społecznościowych mogą konkurować o uwagę użytkowników i korzyści z niej płynące m.in. poprzez prezentowanie materiałów subiektywnie postrzeganych jako atrakcyjne, przykuwające uwagę, budzące zainteresowanie i emocje niezależnie od ich merytorycznej jakości.

O powyższym kontekście należy pamiętać, oceniając wszystkie internetowe publikacje, które zawierają elementy mogące uchodzić za „szokujące”. To oczywiście nie oznacza, że wszystkie ciekawe i budzące

³ A.M. Kaplan, M. Haenlein, *Users of the world, unite! The challenges and opportunities of Social Media*, „Business Horizons” t. 53, nr 1/2010, DOI: 10.1016/j.bushor.2009.09.003; L. Sloan, A. Quan-Haase, *The Sage Handbook of Social Media Research Methods*, 2017, s. 17.

⁴ S.A. Kim, *Social Media Algorithms: Why You See What You See*, „Georgetown Law Technology Review” 2/2017.

zainteresowanie wpisy są merytorycznie bezwartościowe. Co więcej, także zdjęcia zwłok, obrażeń czy zmian chorobowych mogą, lecz nie muszą mieć na celu jedynie wywołania silnych wrażeń. Publikacji takich materiałów mogą towarzyszyć bardzo różne motywacje i cele: naukowe, dydaktyczne lub popularyzatorskie, ale także komercyjne, sensacyjne, złośliwe. Na heterogeniczność takich działań wpływa też to, że zdjęcia będące przedmiotem publikacji mogą być wykonane przez różne osoby i w różnych sytuacjach – m.in. podczas sekcji zwłok, ale także poza działaniami medycznymi, np. przez postronnych świadków wypadku drogowego czy osoby uczestniczące w przygotowaniach do pogrzebu.

Aby zilustrować to, jak różny charakter mogą mieć takie treści, poniżej opisuję przykłady pochodzące z dwóch profili (A i B) w mediach społecznościowych. Omówione tu wpisy łączy, po pierwsze, fakt umieszczenia na ogólnodostępnych profilach, dostępnych publicznie z poziomu wyszukiwarki. Po drugie, fakt załączenia kilku wykonanych pośmiertnie zdjęć zmian lub obrażeń ciała człowieka. Przykłady zostały wybrane na zasadzie doboru celowego, na podstawie kwerendy źródeł otwartych. Co istotne, celem niniejszej publikacji nie jest napiętnowanie indywidualnych profili w mediach społecznościowych ani autorów materiałów tam publikowanych. Nie przyznaję sobie kompetencji do rozstrzygnięcia, czy w którymkolwiek ze wspomnianych tu przypadków doszło do naruszenia prawa lub etyki. Z tego powodu zostaną one przywołane z zachowaniem anonimizacji źródeł, które zostaną wskazane wyłącznie w niezbędnym zakresie. Za oczywiste przyjmuję także, że wtórne rozpowszechnianie zamieszczonych tam zdjęć jest zbędne. Przywołane przykłady obejmują syntetyczny opis treści wpisów i ewentualnie cytaty pozbawione elementów graficznych.

Przykład A: „dziś nietypowo. Przypadek, owszem, sekcyjny, ale zmiana łagodna i niegroźna. Po prostu to nie ona zabiła pacjenta. Siedemdziesięcioośmioletni mężczyzna zmarł w przebiegu zawału serca, zdjęcie natomiast wykonano podczas sekcjonowania mózgowia”⁵ – to

⁵ Pisownia oryginalna. Cytat pochodzi z postu opublikowanego 20.01.2024 r. na jednym z publicznie dostępnych profili w mediach społecznościowych.

zdanie wprowadzające do materiału obejmującego stosunkowo szczegółowy (jak na wpis w platformie społecznościowej) opis przypadku medycznego. Do wpisu zamieszczone jest zdjęcie z badań sekcyjnych uwidaczniające zmianę w mózgu. Wpis został skomentowany 30 razy, udostępniony 2 razy oraz wywołał łącznie 338 reakcji. Co istotne, zdjęcia i wszystkie inne informacje o opisanym przypadku pochodzą z artykułu opublikowanego na łamach czasopisma medycznego⁶, do którego podany został przypis. Taka praktyka jest reprezentatywna dla całego przywołanego tu profilu. Są w nim publikowane krótkie noty na temat różnych niecodziennych przypadków i problemów medycznych wraz z dokumentacją zdjęciową. Zdjęcia zmian chorobowych, wykonane pośmiertnie lub przyżyciowo, pochodzą z wcześniejszych publikacji w czasopismach naukowych, których dane bibliograficzne są wskazywane bezpośrednio we wpisach (często w postaci bezpośredniego linku do publikacji). Jakościowa analiza treści pojawiających się na całym Profilu A oraz komentarzy do nich może prowadzić do wniosku, że profil ma cel popularyzatorsko-naukowy, a treści są adresowane m.in. do osób wykonujących zawody medyczne w celu propagowania wiedzy o nietypowych przypadkach.

Przykład B: „Dziś pokażemy wam obrażenia powstałe przy upadku z wysokości (8 piętro)”⁷. Temu wpisowi towarzyszy pięć zdjęć, ze stołu wyglądającego na sekcyjny, prezentujących powstałe obrażenia oraz chmura hashtagów ułatwiających pozycjonowanie i katalogowanie treści. Wpis wywołał ponad 400 reakcji użytkowników, 39 komentarzy i został udostępniony dalej pięć razy. W innym wpisie z tego samego profilu opis podaje: „Dzisiaj pokażemy bardzo nietypowy pomysł na skuteczne sam... Pan położył szyję na włączoną piłę łańcuchową do cięcia drewna typu ‘Stihl’. Obrażenia spowodowały natychmiastową śmierć (poprzecinane naczynia tętnicze i żyłne, tchawica, przelyk, mięśnie oraz

⁶ D. Adamek i in., *Echordosis physaliphora – a case report and a review of notochord-derived lesions*, „Neurologia i Neurochirurgia Polska” t. 45, nr 2/2011, DOI: 10.1016/S0028-3843(14)60029-3.

⁷ Pisownia oryginalna. Zdanie pochodzi z wpisu opublikowanego 11.11.2023 r. na jednym z publicznych profili w mediach społecznościowych.

uszkodzony kręgosłup)⁸. Opisowi towarzyszy pięć fotografii przedstawiających obrażenia. Wpis został skomentowany 28 razy, wywołał 279 reakcji i został sześciokrotnie udostępniony dalej. Osoba prowadząca Profil B nie podaje źródeł zdjęć ani pogłębionych informacji na temat zaprezentowanych w ten sposób przypadków. Jakościowa analiza treści w tym profilu pozwala stwierdzić, że powyższe przykłady są reprezentatywne dla Profilu B – publikowane są na nim zdjęcia, zwykle wykonane na stole przypominającym sekcyjny. Zdjęcia są co do zasady anonimowe: nie widać na nich wizerunków zmarłych, a kontekst wykonania opublikowanych zdjęć nie jest doprecyzowany. Z opisu profilu ustalić można natomiast, że osoba z nim związana zajmuje się m.in. prowadzeniem szkoleń z zakresu kosmetyki pośmiertnej (do czego nawiązują też niektóre wpisy bezpośrednio reklamujące szkolenia).

Wpisom zarówno na Profilu A, jak i na Profilu B towarzyszą zdjęcia zwłok (lub ich fragmentów) wykonane prawdopodobnie podczas czynności sekcyjnych. Na obu tych profilach materiał fotograficzny jest szeroko udostępniony nieograniczonemu kręgowi odbiorców w Internecie. Jednocześnie zwracają na siebie uwagę duże różnice w stylu tych publikacji. W przykładzie z pierwszego profilu zamieszczone treści pochodzą z cytowanej tamże literatury medycznej (za czym można domniemywać, że o zachowanie standardów etycznych przed opublikowaniem materiału zadbały wydawnictwa naukowe). Zdjęciom towarzyszy rzeczowy opis. W drugim przypadku sposób prezentacji zdjęć sekcyjnych może sugerować, że zostały wykonane przez osobę uczestniczącą w sekcji w związku z wykonywaną pracą. Opisy zdjęć są krótkie i zwracają silnie uwagę na drastyczny charakter prezentowanych obrażeń. Trudno przypisać im wartość naukową, natomiast niewątpliwie mogą budzić silne emocje.

Oczywiście nie są to jedyne przykłady publikacji zdjęć zwłok w polskojęzycznej cyberprzestrzeni. Takie obrazy pojawiają się w bardzo różnych kontekstach, każdorazowo wymagających osobnej oceny prawnej i etycznej. Inaczej przecież można ocenić sytuację, w której osoba

⁸ Pisownia oryginalna. Cytat pochodzi z postu opublikowanego 11.11.2023 r. na jednym z publicznie dostępnych profili w mediach społecznościowych.

zaangażowana w działania medyczne wykonuje i publikuje zdjęcie zwłok, a inaczej taką, w której robi to osoba postronna lub dziennikarze. Inaczej też będzie, gdy na publikację zdjęć wyrażona została stosowna zgoda (np. obejmująca ujawnienie informacji medycznych albo wizerunku danej osoby), a inaczej, gdy następuje to w sposób niekontrolowany. Nie należy zapominać, że do publikacji zdjęć zmarłych dochodzi także w sposób zupełnie niebudzący zastrzeżeń prawnych, np. gdy za zezwoleniem organów prowadzących postępowanie karne zdjęcia NN zwłok publikowane są w Internecie przez Policję⁹ w ramach próby doprowadzenia do ich rozpoznania przez osoby trzecie¹⁰.

Sytuacje wątpliwe są jednak stosunkowo częste. Na przykład w listopadzie 2023 r. trójmiejski portal internetowy opublikował zdjęcia odnalezionych w terenie zwłok poszukiwanego wówczas Grzegorza Borysa¹¹. W sprawie ujawnienia tych zdjęć prokuratura wszczęła postępowanie przygotowawcze¹². W lutym 2024 r. przypadkowe osoby umieścili w sieci nagranie śmiertelnego wypadku górskiego, do którego doszło w Karkonoszach – publikacja nagrania, na którym widoczne były zwłoki ofiary, wywołała stanowczy sprzeciw rodziny zmarłego¹³. Dwadzieścia

⁹ *Identyfikacja zwłok*, Komenda Stołeczna Policji – Poszukiwania, <https://ksp.policja.gov.pl/pz/identyfikacja-zwlok> [dostęp: 1.02.2024].

¹⁰ Tego rodzaju współpraca między organami ścigania i społeczeństwem jest dość częstym elementem szeroko rozumianych działań dochodzeniowo-śledczych. Zob. P. Waszkiewicz, P. Karasek, *Foteloni detektywów w XXI wieku. Sposoby angażowania społeczeństwa do rozwiązywania spraw kryminalnych oraz korzyści i zagrożenia z tego płynące*, „Archives of Criminology” 36/2014, DOI: 10.7420/AK2014O.

¹¹ jd, *Trójmiejski portal opublikował zdjęcia zwłok Grzegorza Borysa. Internauci oburzeni*, <https://www.wirtualnemedial.pl/artukul/grzegorz-borys-nie-zyje-zwloki-zdjecie>, 6.11.2023 r. [dostęp: 1.02.2024].

¹² Niestety nie jest jasne, jaką kwalifikację prawną przyjęto w badaniu tego zdarzenia. Źródła medialne podają, cytując za rzecznikzką Prokuratury Okręgowej w Gdańsku, że postępowanie prowadzone jest o czyn z art. 222 § 2 k.k. Wskazany przepis dotyczy jednak naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego. Zob. Polska Agencja Prasowa, *Prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie ujawnienia zdjęć zwłok Grzegorza Borysa*, <https://www.pap.pl/aktualnosci/prokuratura-wszczela-sledztwo-w-sprawie-ujawnienia-zdjec-zwlok-grzegorza-borysa>, 2023 r. [dostęp: 1.02.2024].

¹³ K. Baraniak, *„Jakim prawem to zrobiliście?” Żona zmarłego na Śnieżce o publikacji zdjęć i filmów w internecie*, TATROMANIAK – Serwis Miłośników Tatr, <https://tatromaniak.pl/aktualnosci/jakim-prawem-to-zrobiliscie-zona-zmarlego-na-sniezce-o-publicacji-zdjec-i-filmow-w-internecie/>, 10.02.2024 r. [dostęp: 12.02.2024].

lat wcześniej, w 2004 r., ogólnokrajowe oburzenie i dyskusję na temat etyki dziennikarskiej wywołało opublikowanie przez jedną z gazet zdjęć ciała reportera wojennego Waldemara Milewicza, który zginął w Iraku¹⁴. W tej samej gazecie w grudniu 2023 r. pod alarmistycznym tytułem „Uniwersytet pokazał ludzkie zwłoki na TikToku. Ogromny skandal, lekarze oburzeni”¹⁵ nagłaśniano informację o nagraniu promującym Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach. Są w nim sceny zajęć prosektoryjnych, z widocznymi w tle zwłokami na stole sekcyjnym. Sprawa tego nagrania wzbudziła zresztą stanowczy sprzeciw części środowisk lekarskich. Podniesiono m.in. argument, że poprzez taką publikację mogło dojść do zbezczeszczenia zwłok¹⁶. Uczelnia usunęła problematyczny fragment nagrania ze swoich mediów społecznościowych, podtrzymując równocześnie, że jej zdaniem nie doszło do naruszenia ani prawa, ani etyki, ponieważ obraz zwłok był na nagraniu rozmazany¹⁷.

W każdym z przywołanych przykładów doszło do upublicznienia zdjęć zwłok online. Każdy z nich jest jednak inny. Różne są okoliczności faktyczne wykonania fotografii, intencje publikacji, tożsamość i funkcje osób w to zaangażowanych, ale także zakres ewentualnie naruszonych dóbr. Osobista ocena moralna tego rodzaju publikacji jest uzależniona od indywidualnej wrażliwości. Część osób może uważać, że jakiegokolwiek publiczne rozpowszechnianie fotografii zwłok jest z założenia naganne. Jednakże prawną tego dopuszczalność należy ocenić, abstrahując od ściśle jednostkowych ocen moralnych, choć oczywiście z uwzględnieniem powszechnie obowiązujących norm etycznych w zakresie, w jakim mają one znaczenie dla stosowania prawa.

¹⁴ Wirtualne Media, *Twórca „Super Expressu” protestuje*, <https://www.wirtualnemedial.pl/artukul/tworca-super-expressu-protestuje>, 2004 r. [dostęp: 1.02.2024].

¹⁵ mk, *Uniwersytet pokazał ludzkie zwłoki na TikToku! Ogromny skandal, lekarze oburzeni*, Super Express, <https://www.se.pl/warszawa/uniwersytet-pokazal-ludzkie-zwloki-na-tiktoku-ogromny-skandal-uczelnia-sie-tlumaczy-aa-L5kn-Exmb-A9aC.html>, 15.12.2023 r. [dostęp: 23.01.2024].

¹⁶ Okręgowa Rada Lekarska w Warszawie, *Stanowisko Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Warszawie z 13.12.2023 r. w sprawie podjętych przez Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach działań promocyjnych Pracowni Anatomii Prawidłowej*.

¹⁷ mk, *Uniwersytet pokazał ludzkie zwłoki na TikToku!*, op. cit.

Trzeba przy tym uczciwie powiedzieć, że nie ma w polskim porządku prawnym żadnego przepisu, który w sposób abstrakcyjny i generalny zabraniałby czy to fotografowania, czy rozpowszechniania zdjęć z sekcji zwłok. Takie publikacje w mediach społecznościowych można natomiast poddać indywidualnej ocenie na gruncie różnych szczególnych przepisów kształtujących odpowiedzialność karną lub cywilną. Za podstawowy stan faktyczny w dalszej analizie przyjmuję sytuację, w której zdjęcie zwłok albo ich fragmentów zostało wykonane podczas i w związku z sekcją, przez osoby bezpośrednio zaangażowane w te czynności i przez te osoby opublikowane w mediach społecznościowych. Trzeba jednak pamiętać, że kontakt z ciałem zmarłego, również zawodowy, ma miejsce także poza sekcją. Na przykład bezpośrednio w miejscu znalezienia zwłok, w czasie ich transportu, przygotowania do pogrzebu itd. W każdym z takich momentów również możliwe jest wykonywanie fotografii, a następnie jej rozpowszechnienie. Z przyczyn praktycznych nie sposób temu zupełnie zapobiec. Takie scenariusze będą rozważał jedynie pomocniczo. Oczywiście jest przy tym, że większość osób mających zawodowy czy naukowy kontakt ze zwłokami postępuje z nimi profesjonalnie i bez wątplenia stosuje się do wysokich standardów etycznych.

Sekcje zwłok – podstawowe aspekty prawne

W polskim porządku prawnym zwłoki zostały zdefiniowane jako „ciała osób zmarłych i dzieci martwo urodzonych, bez względu na czas trwania ciąży”¹⁸ i podlegają swoistym regulacjom mającym zapewnić im odpowiednie traktowanie. O ile sekcje zwłok odgrywają zwykle kluczową rolę w badaniu i rekonstrukcji wszelkich zdarzeń ze skutkiem śmiertelnym, o tyle nie jest to działanie standardowe. Sekcja zawsze prowadzi do poważnego i nieodwracalnego naruszenia integralności ciała zmarłego, co w polskiej kulturze jest działaniem uznawanym za

¹⁸ Zob. § 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia z 7.12.2001 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1910).

wyjatkowo dopuszczalne, ale co do zasady niepożądane¹⁹. Słusznie więc podlega ono stosunkowo silnym regulacjom. W tym miejscu trzeba też zauważyć, że sekcja zwłok nie jest czynnością jednorodną pod względem prawnym.

Generalnego zezwolenia na dokonywanie sekcji zwłok udziela art. 31 ust. 1 ustawy o działalności leczniczej (u.d.l.)²⁰: zwłoki pacjenta mogą być poddane sekcji, w szczególności gdy zgon tej osoby nastąpi przed upływem 12 godzin od przyjęcia, z zastrzeżeniem wynikającym z art. 31 ust. 2 u.d.l., że przeprowadzeniu sekcji może sprzeciwić się ta osoba za życia lub jej przedstawiciel ustawowy. W zakresie podmiotowym przepis ten dotyczy zwłok **pacjenta** – czyli, na podstawie art. 3 ust. 1 pkt 4 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (u.p.p.)²¹ w zw. z art. 2 ust. 1 pkt. 3 u.d.l.: osoby zwracającej się o udzielenie świadczeń zdrowotnych lub korzystających ze świadczeń zdrowotnych udzielanych przez podmiot udzielający świadczeń zdrowotnych lub osobę wykonującą zawód medyczny. Choć przepis bezpośrednio tego nie doprecyzowuje, uważa się, że w ramy tej regulacji po stronie podmiotów wykonujących sekcje wpisują się szpitale, zakłady opiekuńczo-lecznicze, zakłady pielęgnacyjno-opiekuńcze, zakłady rehabilitacji leczniczej, hospicja – w obrębie tej działalności, o ile oczywiście mają warunki do przeprowadzenia sekcji²². Wskazany przepis odnosi się więc do sytuacji, w których pacjent zmarł w podmiocie leczniczym, lecz w momencie przybycia do tego podmiotu jeszcze żył. Sekcja wówczas jest co do zasady fakultatywna (art. 31 ust. 1 u.d.l.), ale niedopuszczalna w razie wyrażenia sprzeciwu przez osobę uprawnioną (art. 31 ust. 2 u.d.l.).

Wyjątki od tej reguły wymieniono w art. 31 ust. 4 pkt 1–3 u.d.l., gdzie określono sytuacje, w których przeprowadzenie sekcji jest obowiązkowe, a możliwość sprzeciwu osób najbliższych wyłączona. Mowa przede

¹⁹ J. Ciechorski, *Ustawa o działalności leczniczej. Komentarz do wybranych przepisów – Komentarz*, LEX/el. 2023; wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z 18.12.2020 r., sygn. II Ca 564/20, LEX nr 3126692.

²⁰ Ustawa z 15.04.2011 r. o działalności leczniczej (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 991 ze zm.).

²¹ Ustawa z 6.11.2008 r. o prawach pacjenta i Rzecznika Praw Pacjenta (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1545 ze zm.).

²² M. Dercz, T. Rek, *Ustawa o działalności leczniczej: komentarz*, Warszawa 2019, s. 224.

wszystkim o przypadkach, gdy zachodzi podejrzenie przestępnego spowodowania śmierci lub gdy przyczyny zgonu nie można ustalić jednoznacznie. Przepis ten wskazuje więc w szczególności na potrzebę prowadzenia tzw. sekcji sądowo-medycznych i współgra z treścią art. 209 § 1 k.p.k. W warstwie terminologicznej warto pamiętać, że kodeks postępowania karnego w żadnym przepisie nie posługuje się pojęciem „sekcja zwłok”, tak jak ma to miejsce w u.d.l., ale nakazuje przeprowadzenie „otwarcia zwłok”. W warstwie merytorycznej są to oczywiście terminy w zasadzie synonimiczne, ale daje to podstawę do ich różnicowania pod względem celu, szczegółowego przebiegu czynności itp. Pozytywnie można ocenić fakt, że art. 31 ust 4 u.d.l. uwzględnia treść kodeksu postępowania karnego i że przepisy ustawy działalności leczniczej „widzą” potrzeby postępowań karnych; wymienione regulacje pomimo delikatnej różnicy w terminologii są dość spójne i nie powinny budzić rzeczywistych wątpliwości interpretacyjnych.

Przepis art. 209 § 1 k.p.k. ustanawia obowiązek przeprowadzenia oględzin zwłok (w miejscu ich znalezienia), a następnie otwarcia zwłok zawsze, gdy zachodzi podejrzenie przestępnego spowodowania śmierci. Oczywiście może być o tym mowa nie tylko w przypadku zabójstwa, ale też w razie podejrzenia innego przestępstwa, którego skutkiem mogłaby być śmierć człowieka²³. O zaistnieniu takiego podejrzenia decyduje organ postępowania karnego – z reguły prokurator prowadzący dane postępowanie na etapie przygotowawczym. Otwarcie zwłok jest jednak czynnością prowadzoną przez powołanego na tę okoliczność biegłego, który powinien na jej podstawie sporządzić odpowiednią opinię²⁴. Nie jest przy tym formalnie wymagane, aby organ postępowania powierzył wykonanie sekcji i przygotowanie opinii sądowo-medycznej instytucji określonego typu (np. zakładowi medycyny sądowej). W art. 209 § 4 k.p.k. ustawodawca sprecyzował tylko, że otwarcia zwłok dokonuje biegły lekarz w miarę możliwości (*sic!*) z zakresu medycyny sądowej. Biegły powinien zostać powołany postanowieniem

²³ D. Wąsik, M. Dubiel, *Sekcja zwłok: zagadnienia karnoprocesowe i medyczno-sądowe*, Bydgoszcz 2014, s. 23.

²⁴ Z. Gąszczyk-Ożarowski, C. Chowaniec, *Sądowo-lekarska sekcja zwłok: protokół sekcji zwłok*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” t. 60, nr 1/2010, s. 66.

przez prokuratora albo przez sąd, zgodnie z ogólnymi regułami dotyczącymi biegłych wynikającymi m.in. z przepisów rozdziałów 22 i 23 k.p.k. Oczywiście powołany do przeprowadzenia otwarcia zwłok i opiniowania podmiot musi dysponować niezbędną infrastrukturą i dawać rękojmię rzetelnego przeprowadzenia czynności sekcyjnych.

Podsumowując wyżej przywołane przepisy, można roboczo wyróżnić dwa podstawowe warianty formalne prowadzenia sekcji zwłok: tzw. sekcje szpitalne (art. 31 ust. 1 u.d.l.) oraz sekcje sądowo-medyczne (art. 31 ust. 4 pkt 1–3 u.d.l.), których szczególnym rodzajem jest sądowo-medyczne otwarcie zwłok (art. 209 § 1 k.p.k. w zw. z art. 31 ust. 4 pkt 1 u.d.l.). Jedną z kluczowych różnic między wyżej wymienionymi wariantami jest fakt, że sekcje szpitalne w zasadzie zawsze dotyczą zwłok **pacjentów** instytucji leczniczych. Natomiast sekcje sądowo-medyczne mogą być prowadzone zarówno na zwłokach osób będących wcześniej pacjentami, jak i niebędących w ogóle pacjentami w rozumieniu art. 3 ust. 1. pkt 4 u.p.p. Zarysowany tu podział ma duże znaczenie dla oceny konsekwencji prawnych publikowania zdjęć i informacji z sekcji zwłok. Po pierwsze, sądowo-medyczne otwarcie zwłok jest czynnością postępowania karnego wykonywaną najczęściej na etapie postępowania przygotowawczego, chociażby nawet było to postępowanie krótkie i kończące się rychłym umorzeniem z powodu braku znamion czynu zabronionego. Informacje mające związek z postępowaniem karnym są zaś chronione inaczej niż informacje spoza postępowania karnego. Po drugie, dane i informacje o pacjentach, a szerzej: dane objęte tajemnicą zawodową, są chronione inaczej niż informacje niezwiązane z wykonywaniem określonych funkcji. Zależnie więc od konkretnych okoliczności zakres ochrony informacji z sekcji może być odmienny w wymiarze przedmiotowym, podmiotowym oraz czasowym.

Tajemnica medyczna a informacje z sekcji zwłok

Dla określenia ewentualnych konsekwencji prawnokarnych ujawniania wiadomości z sekcji zwłok ważne jest ustalenie, czy takie informacje są chronione tajemnicą medyczną. Jeżeli bowiem uznać, że zdjęcie wraz z opisem obrażeń albo zmian chorobowych niesie ze sobą informacje

chronione, to za ich ujawnienie w grę wchodzi odpowiedzialność karna z art. 266 § 1 k.k.²⁵ Ta kwestia jest sama w sobie niejednoznaczna, a przy rozstrzygnięciu zakresu, w jakim personel prosekcyjny jest formalnie związany tajemnicą zawodową, również należy wziąć pod uwagę wyżej zarysowane podziały.

Wszystkie dane o pacjentach (zarówno niosące informacje *stricte* medyczne, jak i niemające takiego charakteru²⁶) uzyskane przez personel medyczny w związku z wykonywaniem zawodu podlegają ochronie prawnej. Wynika to bezpośrednio m.in. z art. 13 u.p.p. (do którego przestrzegania są zobowiązani wszyscy przedstawiciele zawodów medycznych), a w stosunku do lekarzy w szczególności z art. 40 ust. 1 ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentystry (u.z.l.)²⁷ i art. 23 Kodeksu Etyki Lekarskiej (KEL)²⁸. Na podstawie tych samych przepisów śmierć pacjenta nie zwalnia z już istniejącego obowiązku zachowania tajemnicy, mimo że rozszerza krąg osób uprawnionych do informacji o zmarłym²⁹. Na tej podstawie można by uznać, że osoby wykonujące zawody medyczne są zobligowane do zachowania w tajemnicy także informacji o pacjencie uzyskanych w toku sekcji jego zwłok. Wysoce wątpliwe jest natomiast, aby tego rodzaju zobowiązanie mogło wiązać personel wykonujący sekcję sądowo-medyczną zwłok osoby niebędącej pacjentem za życia.

Otwarcie zwłok na podstawie art. 209 k.p.k może oczywiście dotyczyć ofiary przestępstwa będącej pacjentem w rozumieniu u.p.p., czyli osoby, która jeszcze przed śmiercią skorzystała ze świadczeń

²⁵ M. Szeroczyńska, *Zwolnienie z tajemnicy lekarskiej na kanwie artykułu A. Jaskuły i K. Płończyk*, „Prokuratura i Prawo” nr 9/2017, s. 17.

²⁶ M. Boratyńska, P. Konieczniak, *Prawa pacjenta*, Warszawa 2001, s. 328–329; M. Szeroczyńska, *Zwolnienie z tajemnicy lekarskiej...*, op. cit., s. 16.

²⁷ Ustawa z 5.12.1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1516 z późn. zm.).

²⁸ P. Karlik, *Tajemnica zawodowa lekarza w procesie karnym w świetle ostatnich zmian*, „Medyczna Wokanda” t. 8, nr 8/2016, s. 74.

²⁹ M. Sułkowski, K. Bargiel, *Professional confidentiality of medical staff after patient's death*, „Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu” 2022, s. 18, DOI: 10.26444/monz/156889, <https://www.monz.pl/Tajemnica-zawodowa-pracownikow-medycznych-po-smierci-pacjenta,156889,0,2.html>.

zdrowotnych – np. gdy po zdarzeniu zostanie przyżyciowo przetransportowana do szpitala. Często jednak sekcji poddawane są zwłoki osoby, którą znaleziono martwą i wobec której nie podejmowano żadnego leczenia. Hipotetycznie sama sekcja zwłok jest w szerokim rozumieniu „działaniem medycznym”³⁰ o „uregulowanych zasadach wykonywania”, więc w ramach ścisłej interpretacji językowej mogłaby być uznana za „świadczenie zdrowotne” w rozumieniu definicji z art. 2 ust. 1 pkt. 10 u.d.l. Jednakże wyciągnięty na tej podstawie wniosek, że ofiara czynu zabronionego może pośmiertnie stać się pacjentem personelu przeprowadzającego otwarcie zwłok, byłby absurdalny. Wyklucza to także definicja pacjenta, w art. 3 ust. 1. pkt 4 w u.p.p. wskazująca w pierwszym słowie, że pacjentem jest „osoba”, i o ile śmierć pacjenta nie zwalnia z obowiązku zachowania tajemnicy, o tyle takie zobowiązanie nie może powstać wobec osoby zmarłej.

Pozostaje zatem uznać, że zdjęcia sekcjonowanych zwłok i ich fragmentów mogą zawierać informacje chronione tajemnicą medyczną jedynie w części przypadków. W sytuacjach, w których sekcjonowane są zwłoki osoby będącej pacjentem za życia, i przyjmując, że informacje z takiej sekcji są objęte tajemnicą medyczną – możliwość ich ujawnienia może być uzależniona od uzyskania stosownej zgody. Zgoda na ujawnienie informacji objętych tajemnicą medyczną może pochodzić bezpośrednio od pacjenta za jego życia. Natomiast po śmierci – od osób mu najbliższych, które są *de lege lata* dysponentami dotyczących go tajemnic³¹ (*vide* art. 40 ust. 3 u.z.l. oraz odpowiednio art. 14 ust. 3 u.z.m.).

Dla praktyki bardzo ważne jest też ustalenie, czy wymagana jest zgoda na rozpowszechnianie informacji zanonimizowanych. W kontekście tajemnicy medycznej w dotychczasowej literaturze prezentowany jest pogląd, że nie stanowi naruszenia tajemnicy zawodowej przedstawienie

³⁰ P. Konieczniak, M. Boratyńska, *Terminologia. Działanie medyczne*, [w:] M. Boratyńska, P. Konieczniak, E. Zielińska (red.), *System Prawa Medycznego*, t. 2, cz. 1, *Regulacja prawna czynności medycznych*, Warszawa 2019.

³¹ Zob. M. Świdwerska, *Zgoda osoby bliskiej na ujawnienie tajemnicy lekarskiej po śmierci pacjenta (po nowelizacji)*, „Przegląd Prawa Medycznego” 1/2019, s. 7–16, <https://przegladprawamedycznego.pl/index.php/ppm/article/view/105>.

informacji zanonimizowanych, tj. niepozwalających na indywidualizację tożsamości pacjenta³². Za tym stanowiskiem stoi argument, że rzeczywistym przedmiotem ochrony nie są abstrakcyjnie pojmowane informacje, ale określone dobra prawne – np. prywatność jednostki. Te zaś na ogół nie są zagrożone w razie zastosowania pełnej anonimizacji. Z tym poglądem należy się co do zasady zgodzić, choć oczywiście dobrą praktyką z punktu widzenia etyki może być uzyskiwanie stosownej zgody mimo braku takiego obowiązku – o ile to racjonalnie możliwe. Przeciwna interpretacja prowadziłaby do trudnego do zaakceptowania w praktyce wniosku, że nawet najrzetelniej zanonimizowane opisy przypadków nie mogłyby być nikomu prezentowane bez stosownej zgody. Przy tym warto poczynić istotne zastrzeżenie: skuteczność anonimizacji materiałów jest na ogół jedynie założeniem przyjętym przez osoby, które jej dokonały. Dopiero w praktyce okazuje się, czy dany sposób anonimizacji jest rzeczywiście skuteczny. Pomijając omyłki i błędy techniczne, czasami nie do przewidzenia jest, które detale publikowanego zdjęcia, jaki sposób, czas albo miejsce publikacji oraz jakie informacje temu towarzyszące spowodują, że możliwe będzie ustalenie tożsamości widniejącej na zdjęciu osoby. Ta kwestia zostanie jeszcze poruszona w dalszej części niniejszego opracowania zarówno w kontekście potencjalnej odpowiedzialności prawnokarnej, jak i cywilnej.

Odpowiedzialność karna za ujawnienie informacji chronionych

Szerokiej podstawy prawnokarnej ochrony informacji dostarcza art. 266 § 1 k.k. Może mieć on zastosowanie w wielu sytuacjach, nawet jeżeli uznać, że informacje z danej z sekcji sądowo-medycznej nie są chronione tajemnicą medyczną. Przepis stanowi, że „kto, wbrew przepisom ustawy lub przyjętemu na siebie zobowiązaniu, ujawnia lub wykorzystuje informację, z którą zapoznał się w związku z pełnioną funkcją, wykonywaną pracą, działalnością publiczną, społeczną, gospodarczą lub naukową,

³² A. Barczak-Opostulil, T. Sroka (red.), *System Prawa Medycznego*, t. 6, *Odpowiedzialność publicznoprawna*, Warszawa 2023, s. 672–673.

podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

Co ważne, z tego przepisu kwalifikowane są naruszenia tajemnicy zawodowej (np. lekarskiej, adwokackiej i każdej innej, o ile odpowiednia ustawa zawodowa nie przewiduje odrębnej karalności na zasadzie *lex specialis*), ale też zachowania polegające na ujawnianiu różnych innych, wymagających zachowania tajemnicy informacji poznanych w związku z wykonywaną funkcją, pracą, działalnością publiczną, społeczną, gospodarczą czy naukową. Przepis karny nie stawia szczególnych ograniczeń czy wymogów co do treści tak chronionej informacji, zakresu czasowego jej ochrony ani nie stawia warunków co do sposobu jej ujawnienia. Muszą to być informacje faktycznie uzyskane w ścisłym związku z którąś wymienionych w przepisie aktywności społecznych. Nie muszą to być jednak informacje istotne, a ich ujawnienie nie musi mieć charakteru publicznego. Przystępstwem może być więc nawet udzielenie chronionej informacji jednej innej osobie³³.

W tym miejscu warto zauważyć, że pojęcie **informacji** (a tym słowem posługuje się art. 266 k.k.) jest szerokie i bardzo trudne do jednoznacznego zdefiniowania. Przyjmując zatem tzw. infologiczną koncepcję informacji³⁴, każde zdjęcie zwłok, a nawet zdjęcie tylko ich fragmentu, zawsze stanowi **dane** niosące ze sobą jakąś **informację**. Dopiero oceniając konkretną fotografię oraz jej opis, można zastanowić się, jaki jest charakter tej informacji; czy jest to informacja istotna, czy obejmuje wiadomości chronione, jaki jest cel takiej publikacji, czy zdjęcie pozwala na ustalenie tożsamości i okoliczności powstania zdjęcia itd. Oczywiście ujawnienie informacji nie jest karalne na gruncie art. 266 k.k., jeżeli dana osoba jest z jakichś powodów uprawniona albo wręcz zobowiązana do jej ujawnienia – w grę mogą wchodzić bardzo różne sytuacje, w których ochrona

³³ B. Kunicka-Michalska, *Ochrona tajemnicy zawodowej w polskim prawie karnym*, Warszawa 1972, s. 92; eadem, *Przestępstwa przeciwko ochronie informacji*, [w:] L. Gardocki, B. Kunicka-Michalska (red.), *Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, t. 8, Warszawa 2018, s. 427.

³⁴ Zob. P. Lewulis, *Dowody cyfrowe: teoria i praktyka kryminalistyczna w polskim postępowaniu karnym*, Warszawa 2021, s. 39–42; tam w nieco odmiennym kontekście.

tajemnicy doznaje ograniczeń na gruncie innych przepisów (np. podczas przesłuchania w postępowaniu karnym)³⁵.

Warunkiem odpowiedzialności karnej z art. 266 § 1 k.k. zawsze jest natomiast, aby ujawnienie informacji nastąpiło wbrew istniejącemu obowiązkowi zachowania poufności. Źródłem takiego obowiązku mogą być wprost przepisy ustawowe (np. ustanawiające tajemnicę medyczną). Obowiązek zachowania poufności może też wynikać z uznawanych w danym zawodzie norm etycznych, chociażby były to normy pozaustawowe³⁶ i w tym kontekście ważną funkcję pełnią kodeksy i zbiory zasad etyki, aczkolwiek w żadnym dokumencie tego typu nie da się zapisać wszystkich istotnych norm³⁷. Nawet jednak w braku przepisów ustawowych czy wiążących norm etycznych źródłem obowiązku zachowania tajemnicy może być dobrowolnie przyjęte na siebie zobowiązanie. Chodzi tu o sytuacje, gdy dana osoba po prostu zobligowała się do zachowania dyskrecji, chociażby nie było to wymagane żadnym konkretnym przepisem prawa³⁸. Takie zobowiązanie można przyjąć na siebie w drodze umowy dookreślającej, jakie informacje strony uznają za poufne. Warto zauważyć, że współcześnie w obrocie gospodarczym zawieranie umów o zachowaniu poufności jest w wielu branżach niemalże standardem³⁹. Zakres przedmiotowy oraz warunki zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy mogą być kształtowane swobodnie przez strony, a stosowna klauzula może być elementem innej umowy (np. umowy o pracę). Dla możliwości pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej obowiązek zachowania poufności musi być

³⁵ Zob. m.in. A. Bronowska-Garncarz, J. Garncarz, *Tajemnica zawodowa w medycynie*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” t. 4, nr 36/2019; wyrok SN z 8.03.2007 r., I KZP 30/06, OSNKW 2007/4, poz. 32.

³⁶ P. Kozłowska-Kalisz, *Art. 266*, [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2024; E. Plebanek, M. Rusinek, *Ujawnienie tajemnicy lekarskiej w procesie karnym a odpowiedzialność karna*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” t. 11/2007, s. 76.

³⁷ J. Sobczak, *Tajemnica lekarska w obliczu zmian*, „Medyczna Wokanda” t. 9, nr 9/2017, s. 46.

³⁸ B. Kunicka-Michalska, *Przestępstwa przeciwko ochronie informacji...*, t. 8, op. cit.

³⁹ A. Cempura, A. Kasolik, *Umowa o zachowaniu poufności*, [w:] eidem (red.), *Metodyka sporządzania umów gospodarczych*, Warszawa 2020, s. 830.

jednak sformułowany wprost. Nie można go domniemywać pośrednio, np. z charakteru wykonywanej pracy⁴⁰.

Do pociągnięcia sprawcy ujawnienia informacji do odpowiedzialności karnej konieczne jest zatem ustalenie, że ciążył na nim obowiązek zachowania tajemnicy i że obowiązek ten rozciągał się na tę ujawnioną informację⁴¹. Ponadto, aby faktycznie doszło do ścigania, konieczny jest wniosek o ściganie pochodzący od osoby pokrzywdzonej – na podstawie art. 266 § 3 k.k. jest to przestępstwo ścigane co prawda z oskarżenia publicznego, ale w trybie wnioskowym. W przypadku umownych zobowiązań do zachowania poufności uprawnionym do złożenia wniosku o ściganie jest pokrzywdzony dysponent ujawnionej tajemnicy – czyli oczywiście druga ze stron umowy (np. pracodawca). W przypadku ustawowej tajemnicy medycznej obowiązek jej zachowania chroni prawa pacjenta i to pacjent jest dysponentem tej tajemnicy decydującym o tym, czy osoba naruszająca ją będzie ścigana karnie⁴². Dysponent tajemnicy może też oczywiście zgodzić się na ujawnienie chronionej nią informacji, czy wręcz na jej rozpowszechnienie. W tym kontekście powraca więc też kwestia ewentualnej zgody na ujawnienie informacji medycznych. W razie uzyskania zgody dysponenta tajemnicy nie może być mowy o działaniu zabronionym.

W tym miejscu warto wrócić do rozważań dotyczących ujawniania i wykorzystywania chronionych informacji w formie zanonimizowanej. Zgodnie z wcześniej przywołanym poglądem przedmiotem ochrony prawnokarnej nie jest informacja *per se*, ale interesy związane z tą informacją⁴³. Dla bytu przestępstwa niezbędne jest więc chociażby potencjalne zagrożenie dla chronionego interesu publicznego lub prywatnego⁴⁴. Ustawodawca dał temu zresztą wyraz w art. 266 § 3 k.k., statuując ściganie przestępstwa na wniosek pokrzywdzonego. Co do

⁴⁰ A. Lach, *Art. 266*, [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023, s. 1319.

⁴¹ E. Plebanek, M. Rusinek, *Ujawnienie tajemnicy lekarskiej w procesie karnym...*, op. cit., s. 75.

⁴² M. Szeroczyńska, *Zwolnienie z tajemnicy lekarskiej...*, op. cit., s. 15.

⁴³ *System Prawa Medycznego*, t. 6, op. cit., s. 673.

⁴⁴ A. Lach, *Art. 266*, op. cit., s. 1319.

zasady zatem pełna anonimizacja materiałów (np. zdjęć) może pozwalać na ich wykorzystanie w innym celu (np. dydaktycznym lub naukowym), o ile rzeczywiście nie narusza to interesu dysponenta danej informacji⁴⁵. W razie anonimizacji pozornej albo niepełnej – odpowiedzialność karna może być uzależniona od ustaleń w zakresie strony podmiotowej. Przepięstwo z art. 266 § 1 k.k. można popełnić jedynie umyślnie (w zamiarze bezpośrednim albo ewentualnym).

Przekładając ustalony zakres zastosowania art. 266 § 1 k.k. na problematykę ujawniania w mediach społecznościowych obrazów i informacji uzyskanych w toku sekcji zwłok, trzeba kolejno rozważyć kilka kwestii. Po pierwsze, publikacja zdjęcia zwłok w mediach społecznościowych bez wątpienia stanowi „ujawnienie informacji”. Kluczowe jest zatem ustalenie, czy na osobie ją publikującej ciążył obowiązek zachowania tajemnicy. Jeżeli publikacja pochodzi od osoby mającej kontakt ze zwłokami w ramach wykonywanych przez nią zadań zawodowych czy naukowych, to może to stanowić przepięstwo. Będzie tak jednak tylko pod warunkiem, że da się ustalić konkretną, prawną, etyczną lub zobowiązaniową podstawę do wymagania zachowania dyskrecji w tym zakresie oraz złożenia przez pokrzywdzonego stosownego wniosku o ściganie.

Co do zasady ujawnianie przez personel medyczny informacji o pacjentach bez odpowiedniego zezwolenia stanowi naruszenie art. 266 § 1 k.k. Ta kwestia komplikuje się jednak, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że nie zawsze sekcjonowane są zwłoki **pacjenta** oraz że nie cały personel uczestniczący w sekcjach to osoby wykonujące zawody medyczne. Mowa w szczególności o technikach (laborantach) sekcyjnych, którzy w przebiegu sekcji zwłok wykonują w praktyce wiele kluczowych zadań. Zawód ten pozostaje jednak nieuregulowany i żaden przepis ustawowy nie formuluje wobec jego przedstawicieli szczególnego obowiązku zachowania w tajemnicy informacji uzyskanych podczas wykonywania zadań. Ze względu na ogólne zasady prawa karnego bardzo wątpliwa jest możliwość objęcia takich osób dorozumianym

⁴⁵ *System Prawa Medycznego*, t. 6, op. cit., s. 673.

obowiązkiem zachowania dyskrecji. Podobna wątpliwość może dotyczyć np. osób zajmujących się pośmiertnym przygotowaniem ciała w zakładach pogrzebowych.

Podsumowując, wydaje się, że najprostszym rozwiązaniem pozwalającym na uniknięcie wątpliwości co do legalności wykorzystania informacji z sekcji jest umowne zobowiązanie osób uczestniczących w czynnościach ze zwłokami „w związku z pełnioną funkcją, wykonywaną pracą, działalnością publiczną, społeczną, gospodarczą lub naukową” – jak stanowi art. 266 § 1 k.k., do zachowania dyskrecji w stosownym zakresie. Konsekwencją byłaby możliwość zastosowania sankcji karnej wobec takiej osoby w razie ustalenia, że publikuje ona zdjęcia zwłok w mediach społecznościowych bez uzyskania stosownego zwolnienia z tajemnicy. Obecnie jednak umowne zobowiązania do zachowania dyskrecji raczej nie są stosowane wobec personelu prosektoryjnego. Biorąc to pod uwagę, do odpowiedzialności karnej na gruncie art. 266 § 1 k.k. w związku z ujawnieniem informacji z sekcji zwłok może być ewentualnie pociągnięty personel medyczny. Chodzi o osoby zobowiązane do przestrzegania stosownych zasad etycznych w medycynie na podstawie odrębnych przepisów i zbiorów zasad wykonywania zawodu. Przepisanie odpowiedzialności karnej będzie możliwe w szczególności w razie ujawnienia informacji o osobie będącej za życia pacjentem – tak jak to zostało wcześniej wskazane, w związku z art. 13 i art. 14 ust. 1 i 3 u.p.p. oraz art. 40 u.z.l. Omawiany przepis karny nie daje jednak podstawy do pociągnięcia do odpowiedzialności personelu niemedycznego i techników sekcyjnych publikujących zdjęcia z przeprowadzanych sekcji. Przedstawiciele nieregulowanych zawodów pomocniczych nie są objęci przepisami zobowiązującymi ich do zachowania dyskrecji. Ujawnienie informacji w formie w pełni zanonimizowanej również nie będzie wypełniało znamion omawianego czynu zabronionego, przyjmując, że publikacja materiałów w formie niezindywidualizowanej nie narusza prawnie chronionych interesów innych osób.

Publiczne rozpowszechnianie wiadomości z postępowania przygotowawczego

Inną potencjalną konsekwencją prawnokarną rozpowszechniania zdjęć zwłok wykonanych w czasie sekcji jest naruszenie w ten sposób tzw. tajemnicy postępowania przygotowawczego. Mowa więc o czynie z art. 241 § 1 k.k. stanowiącym, że „kto bez zezwolenia rozpowszechnia publicznie wiadomości z postępowania przygotowawczego, zanim zostały ujawnione w postępowaniu sądowym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”. W przeszłości na tej podstawie prowadzono postępowanie np. w sprawie pochodzących z akt sprawy zdjęć zwłok wykonanych na miejscu zdarzenia, a opublikowanych w książce przez jedno z policyjnych wydawnictw⁴⁶.

Przestępstwo z art. 241 § 1 k.k. ma charakter powszechny; może być popełnione przez każdą osobę zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej, która weszła w posiadanie wiadomości z postępowania⁴⁷ – także przez osobę uczestniczącą w jakimkolwiek charakterze w sądowno-medycznym otwarciu zwłok. Przepis chroni wiadomości z postępowania przygotowawczego, a nie informacje chronione tajemnicami zawodowymi – nie ma tu więc znaczenia, czy sekcjonowane są zwłoki pacjenta czy osoby niebędącej pacjentem ani czy uczestniczy w tym personel medyczny czy inny. Pojęcie „rozpowszechnianie” należy rozumieć jako udostępnianie takich wiadomości innym, przy czym musi to następować „publicznie”, czyli w sposób umożliwiający zapoznanie się z nimi przez z góry nieoznaczoną liczbę niezindywidualizowanych odbiorców⁴⁸. Opublikowanie zdjęcia na platformie społecznościowej bez wątplenia spełnia kryteria znamion „publicznego rozpowszechnienia”. Tego typu przestrzeń internetowa ma co do zasady publiczny

⁴⁶ C. Gmyz, *Wydawnictwa policyjne ścigane przez śledczych*, Rzeczpospolita, <https://www.rp.pl/mundurowi/art14563571-wydawnictwa-policyjne-szigane-przez-sledczych>, 2011 r. [dostęp: 8.02.2024].

⁴⁷ T. Razowski, *Art. 241*, [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2021.

⁴⁸ M. Mozgawa, *Art. 241*, [w:] M. Budyn-Kulik i in. (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2023.

charakter⁴⁹ i to nawet jeżeli publikacja następuje na „zamkniętej” grupie, do której jednak możliwość przystąpienia ma nieograniczona liczba osób jedynie pod warunkiem otrzymania stosownego „zaproszenia” lub „akceptacji” od dotychczasowych członków grupy⁵⁰.

Mimo to zakres zastosowania tego przepisu w omawianym kontekście jest stosunkowo wąski. Po pierwsze, co oczywiste, w ogóle dotyczy on tylko materiałów i wiadomości mających związek z prowadzonym postępowaniem karnym. Z założenia nie obejmuje zatem zdjęć zwłok wykonanych w jakichkolwiek innych sytuacjach, takich jak sekcja szpitalna czy kosmetyka pogrzebowa. Po drugie, ochroną objęte są wiadomości ustalone w postępowaniu przygotowawczym niezależnie od jego etapu, o ile nie zostały ujawnione na rozprawie głównej lub posiedzeniu sądu⁵¹. Publikacja materiałów już ujawnionych przed sądem pozostaje niezabroniona. Może to z łatwością dotyczyć np. zdjęć archiwalnych, a zwłaszcza prawomocnie zakończonych postępowań sądowych. Po trzecie, kryminalizacją objęte jest rozpowszechnianie tylko takich wiadomości, które są istotne, czyli informacji o faktach nieobojętnych dla sprawy i ważnych z punktu widzenia celów postępowania i interesów jego uczestników⁵². W procesie dochodzeniowo-śledczym organy procesowe gromadzą wszak bardzo wiele informacji, jednak ochronie podlegają tylko te, których rozgłaszanie mogłoby wpłynąć niekorzystnie na wymiar sprawiedliwości i realnie zakłócić efektywność postępowania⁵³. Można uznać, że zdjęcia wykonane podczas sądowo-medycznego otwarcia zwłok stanowią w szerokim rozumieniu „wiadomości z postępowania”, gdyż niosą ze sobą konkretną warstwę informacyjną (np. o obrażeniach, jakie zadano ofierze). Warto dodać, że anonimizacja zdjęć wykluczy odpowiedzialność z art. 241 k.k. tylko wtedy,

⁴⁹ M. Kamiński, *Internet jako miejsce publiczne*, „Palestra” 7–8/2020.

⁵⁰ Wyrok SN z 5.10.2022 r., V KK 314/21, LEX nr 3412210.

⁵¹ R. Stefański, *Przestępstwo rozpowszechniania wiadomości z postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 1/2005, s. 22–26; Uchwała SN z 9.06.2020 r., I DO 8/20, LEX nr 3012317.

⁵² I. Zgoliński, *Art. 241*, [w:] V. Konarska-Wrżosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, op. cit.

⁵³ Uchwała SN z 22.04.2021 r., I DI 18/21, LEX nr 3181902.

gdą faktycznie spowoduje niemożliwość powiązania płynących stąd informacji z konkretnym postępowaniem karnym. Wymagałoby jednak bardzo ostrożnej i indywidualnej interpretacji, czy konkretne zdjęcie przekazuje w danych okolicznościach informacje, których rozpowszechnienie wywołuje realne zagrożenie dla prawidłowego biegu konkretnego postępowania karnego. Można wyrazić ostrożne przekonanie, że będzie tak w bardzo niewielu sytuacjach.

Zabezpieczenie zwłok

Wobec niektórych internetowych publikacji bywał już podnoszony argument, że rozpowszechnianie zdjęcia zwłok może stanowić ich zabezpieczenie. Możliwość wyczerpania znamion tego czynu zabronionego sugerowano chociażby w stanowisku Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Warszawie wobec publikacji wspomnianego wcześniej nagrania przez Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach⁵⁴. Oczywiście można tak to postrzegać na gruncie ogólnych zasad etyki i kultury, jednak na gruncie prawnokarnym takie stanowisko byłoby stanowczo przesadzone.

Przepis art. 262 § 1 k.k. penalizuje „znieważenie zwłok, prochów ludzkich lub miejsca spoczynku zmarłego”, za co grozi kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. O ile przedmiotem ochrony prawnokarnej jest dość szeroko rozumiana cześć i szacunek dla osoby zmarłej, o tyle czynność sprawcza polega ściśle na **znieważeniu** zwłok. Oczywiście może to polegać nie tylko na bezpośrednim, fizycznym naruszeniu zwłok. Uznaje się, że znieważenie zwłok może nastąpić w warstwie niematerialnej (np. poprzez gesty czy słowa). Ustawodawca nie skryminalizował jednak zachowań zwyczajnie lekceważących czy nieetycznych, a tylko te rzeczywiście znieważające. Chodzi więc o zachowania w znacznym stopniu przekraczające ustalone normy

⁵⁴ Okręgowa Rada Lekarska w Warszawie, Stanowisko Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Warszawie z 13.12.2023 r. w sprawie podjętych przez Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach działań promocyjnych Pracowni Anatomii Prawidłowej...

społeczne⁵⁵. W prawie karnym znieważenie jest rozumiane jako działanie umyślne, związane z wyraźnym okazaniem braku szacunku w obraźliwy sposób⁵⁶. Oczywiście znieważający charakter danego zachowania może w pewnym stopniu zależeć od specyficznych warunków sytuacyjnych⁵⁷ – np. niektóre określenia mogą uchodzić za szczególnie obraźliwe tylko w pewnych środowiskach (np. w środowisku medycznym czy prawniczym funkcjonują specyficzne obelgi, które nie byłyby szczególnie obraźliwe dla osoby spoza tych kręgów). Pojęcie znieważenia zawsze jednak obejmuje zachowania sprawcze wyrażające pogardę⁵⁸, a o tym, czy dane zachowanie miało znieważający charakter, decydują dominujące oceny i normy obyczajowe, a nie czysto subiektywne, indywidualne przekonania⁵⁹. We wcześniejszej literaturze wprost wyrażono też m.in. pogląd, że samo wystawienie zwłok na widok publiczny nie może być uznane za ich znieważenie, nawet jeżeli następuje to w nagannym etycznie celu (np. dla zarobku), o ile nie towarzyszy temu demonstrowanie pogardy⁶⁰.

W tym świetle trudno uznać sam fakt wykonania i publikacji zdjęcia zwłok w Internecie za wyczerpujący znamiona czynu z art. 262 § 1 k.k. Można natomiast rozważyć taką kwalifikację prawną dla ewentualnych sytuacji skrajnych: np. jeżeli publikowana w sieci fotografia zwłok ma charakter wulgarny, wyraźnie uderzający w godność osoby zmarłej albo gdy towarzyszy mu wyjątkowo niestosowny, obraźliwy komentarz. Dla bytu tego przestępstwa nie ma natomiast znaczenia anonimizacja zdjęć zwłok – ochronie podlega cześć osoby zmarłej, a nie dane personalne jej dotyczące.

⁵⁵ J. Hanc, O. Sitarz, *Przestępstwo znieważenia zwłok (aspekty dogmatyczne i praktyczne)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2/2017, s. 53–77; nieco odmiennie jednak: M. Mozgawa-Saj, *Przestępstwa znieważenia oraz ograbienia zwłok, grobu i miejsca spoczynku zmarłego (art. 262 § 1 i 2 k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 1/2018, s. 16–42.

⁵⁶ M. Mozgawa, *Art. 262*, [w:] M. Budyn-Kulik i in. (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2024.

⁵⁷ *Art. 216*, ibidem.

⁵⁸ I. Zgoliński, *Art. 216*, [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, op. cit.

⁵⁹ Uchwała SN z 5.06.2012 r., SNO 26/12, LEX nr 1231618.

⁶⁰ J. Hanc, O. Sitarz, *Przestępstwo znieważenia zwłok...*, op. cit.

Cywilnoprawna ochrona pamięci po osobie zmarłej

Niezależnie od prawnokarnych środków ochrony lub w razie gdyby okazały się nieadekwatne, warto rozważyć możliwe działania na gruncie cywilnoprawnym. Oczywiście jest, że brak przestępstwa nie oznacza braku bezprawności działania w rozumieniu art. 24 k.c.⁶¹ O ile jednak za życia człowieka jego godność i dobra osobiste podlegają szerokiej ochronie prawnej, o tyle po śmierci przestają być bezpośrednim przedmiotem ochrony zarówno ze strony prawa karnego, jak i cywilnego⁶². Zmarły nie jest podmiotem praw osobistych, zaś sankcje odszkodowawcze wchodzi w rachubę jedynie w przypadku doznania szkody przez żyjących⁶³ – np. najbliższych członków rodziny zmarłego.

W niektórych sytuacjach może to oznaczać możliwość dochodzenia roszczeń przez uprawnionych członków najbliższej rodziny zmarłego w związku z bezprawnym rozpowszechnieniem jego wizerunku. Choć nie został precyzyjnie zdefiniowany, wizerunek podlega ochronie również po śmierci, wprost na podstawie art. 81 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych⁶⁴ (pr. aut.). Można przyjąć, że dane zdjęcie obejmuje „wizerunek” osoby, jeżeli na jego podstawie możliwe jest zidentyfikowanie jej przez osoby trzecie (choćaby zdjęcie nie obejmowało np. twarzy, a jedynie sylwetkę)⁶⁵. Bezspornie publikacja wizerunku pacjenta jest dozwolona pod warunkiem uzyskania jego zgody⁶⁶. Natomiast wizerunek osoby po jej śmierci podlega ochronie przez 20 lat, a zgody na jego rozpowszechnienie

⁶¹ Wyrok SN z 17.06.2004 r., V CK 580/03, LEX nr 1674081.

⁶² T. Gardocka, D. Jagiello, *Zwłoki ludzkie w świetle polskiego prawa*, „Studia Prawnoustrojowe” nr 61/2023, s. 49, DOI: 10.31648/sp.9220, <https://czasopisma.uwm.edu.pl/index.php/sp/article/view/9220>.

⁶³ M. Safjan, L. Bosek (red.), *System Prawa Medycznego*, t. 1, *Instytucje prawa medycznego*, Warszawa 2018, s. 612–613.

⁶⁴ Ustawa z 4.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 2509).

⁶⁵ M. Kołęda, *Prawo do wizerunku pacjenta*, „Pielęgniarstwo i Zdrowie Publiczne” 9/2019, s. 116, DOI: 10.17219/pzp/105812.

⁶⁶ Zob. A. Denys-Starzec, *Wykorzystanie wizerunku pacjenta przez lekarza...*, op. cit., s. 59–78; M. Kołęda, *Prawo do wizerunku pacjenta...*, op. cit., s. 2–12.

mogą udzielić małżonek, zstępni, rodzice, rodzeństwo i zstępni rodzeństwa osoby zmarłej – w tejże kolejności, jak wynika z art. 78 w zw. z art. 83 pr. aut. Jednakże zdjęcia zwłok publikowane w mediach społecznościowych zazwyczaj nie obejmują tak rozumianego wizerunku zmarłego, stąd te rozważania mają w takich sytuacjach tylko częściowe zastosowanie.

Nie jest jednak wykluczona odpowiedzialność cywilna wobec osób bliskich zmarłemu i to nawet wówczas, gdy osoby zmarłej nie da się łatwo zidentyfikować na podstawie opublikowanych zdjęć. Ochronie w takim przypadku nie podlega wizerunek denata ani „jego” dobra osobiste, które „przeszłyby” na jego bliskich. Ochronie podlegają własne prawa członków jego rodziny: sfera uczuciowa związana z pamięcią o zmarłym⁶⁷. W utrwalonym już orzecznictwie Sądu Najwyższego uczucia wobec zmarłej osoby i pamięć o niej mogą stanowić odrębne dobro osobiste w rozumieniu art. 23 k.c.⁶⁸, które można scharakteryzować, przywołując takie jego elementy, jak prawo do pochowania zwłok i do niezakłóconego przeżywania żaloby.

W kontekście publikowania fotografii zwłok dotychczas sądy opowiadały się za udzieleniem ochrony tego rodzaju dóbr osobistych członkom rodzin osób zmarłych. Na przykład w sprawie, w której lokalne media opublikowały w Internecie nagranie z miejsca wypadku drogowego, na którym widoczne było ciało jednej z ofiar. Sposób jego sfilmowania powodował, że dla rodziny i kręgu znajomych była ona rozpoznawalna pomimo cyfrowego zniekształcenia obrazu twarzy. Sąd Okręgowy, a następnie Sąd Apelacyjny w Łodzi stanęły na stanowisku, że wskutek działania pozwanych została naruszona sfera uczuciowa powódki⁶⁹. Taki sam pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Warszawie⁷⁰ w odniesieniu do sprawy dotyczącej artykułu opisującego wypadek drogowy opatrzonego pięcioma zdjęciami, wśród których znalazły się fotografie z miejsca

⁶⁷ P. Nazaruk, *Art. 23*, [w:] J. Ciszewski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2023; wyrok SN z 6.04.2004 r., I CK 484/03, OSNC nr 4/2005, poz. 69.

⁶⁸ M. Ozga, *Naruszenie dóbr osobistych osoby zmarłej a forma wypowiedzi krytycznej. Glosa do wyroku SN z dnia 23 września 2009 r.*, I CSK 346/08, „Glosa” nr 2/2011, s. 23.

⁶⁹ Wyrok SA w Łodzi z 8.08.2013 r., I ACa 297/13.

⁷⁰ Wyrok SA w Warszawie z 4.07.2019 r., V ACa 459/18.

wypadku oraz zdjęcie głowy zmarłego. W tym przypadku materiał został opublikowany w sposób umożliwiający ustalenie tożsamości zmarłego – nie było to więc zdjęcie anonimowe. Bardzo ważne jest jednak, że w uzasadnieniu przywołanego wyroku sąd wskazał wprost, że nawet gdyby rozpoznanie nie było możliwe na podstawie samego tylko zdjęcia, to sam fakt wiedzy o tym, kto był ofiarą danego zdarzenia, byłby wystarczający do powiązania jej tożsamości z opublikowanym zdjęciem.

Wydaje się zatem, że publikacja zdjęcia nawet fragmentu zwłok, któremu jednak towarzyszyłby opis umożliwiający ustalenie tożsamości zmarłego, mogłaby naruszać dobra osobiste osób mu najbliższych. Natomiast szczegółowa ocena tego, czy konkretna publikacja może naruszać sferę uczuciową danej osoby, musi być oparta na kryteriach obiektywnych, z odwołaniem się do przyjmowanych w społeczeństwie zaprzetywań moralnych i obyczajów, jednak bez uprzywilejowywania osób szczególnie wrażliwych. Zgodnie zaś z panującymi w polskim społeczeństwie obyczajami zwłokom ludzkim należy się szacunek, czego przejawem jest nie tylko zakaz hańbienia zwłok czy ich dezintegracji, ale także wystawiania na pokaz. W szczególności w stanie powypadkowym⁷¹. Powyższy pogląd, wyrażony m.in. w cytowanych tu orzeczeniach sądów cywilnych, w pełni zasługuje na aprobatę i przesądza, że publikacja zdjęcia sekcyjnego w mediach społecznościowych może stanowić naruszenie dóbr osobistych. Oczywiście pod warunkiem, że osoby uprawnione dowiedzą się o tym, poczują krzywdę i że będą miały w ogóle wolę wejścia w tego rodzaju spór. Niestety realia prowadzenia sporów cywilnoprawnych w Polsce mogą zniechęcać do dochodzenia tego rodzaju roszczeń.

Podsumowanie

Wątpliwemu etycznie publikowaniu fotografii zwłok lub obrażeń ciała trudno zapobiec. Ekscytacja, którą wywołują niekiedy takie obrazy, może być dla wielu osób niezrozumiała albo wręcz oburzająca, choć być może da

⁷¹ Wyrok SA w Łodzi z 8.08.2013 r., I ACa 297/13; wyrok SA w Warszawie z 4.07.2019 r., V ACa 459/18.

się ją wytłumaczyć na gruncie psychologii czy kulturoznawstwa. Niemniej gdy zdjęcia zwłok są elementem publikacji w mediach społecznościowych, należy zadać pytanie o legalność takiego działania. Odpowiedź będzie jednak uzależniona od bardzo wielu czynników faktycznych dotyczących tego, w jakich okolicznościach i przez kogo zostały wykonane takie zdjęcia oraz kto, w jaki sposób i po co publikuje je w Internecie. Nie istnieje bowiem żaden ogólny przepis zabraniający czy to fotografowania ciał osób zmarłych, czy to publicznego prezentowania takich materiałów. Brak takiego przepisu wydaje się dosyć rozsądny. W efekcie jednak każdą taką sytuację należy ocenić indywidualnie. Nawet ograniczając pole rozważań do osób bezpośrednio zaangażowanych w czynności sekcyjne, możliwe są krzyżowe kombinacje bardzo różnych okoliczności faktycznych. Zdjęcia mogą być wykonane przez personel medyczny albo personel pomocniczy, w czasie sekcji szpitalnej albo sądowo-medycznej, fotografowane mogą być zwłoki osoby będącej wcześniej pacjentem albo nim niebędącej, a charakter zdjęcia i kontekst samej publikacji może być znieważający albo nie.

Miejmy przy tym świadomość praktycznych trudności natury dowodowej. Nawet gdyby uznać, że w danych okolicznościach faktycznych publikacja zdjęcia mogłaby stanowić przestępstwo, należy te okoliczności jednoznacznie wykazać i oczywiście ustalić tożsamość sprawcy. Żadna z opisywanych tu okoliczności mających potencjalnie znaczenie prawne nie będzie jednak ani łatwa do ustalenia, ani do udowodnienia na podstawie samego tylko zdjęcia znalezionej przypadkiem w sieci. Jednakże wbrew temu, co mogłoby się wydawać, istnieją różne narzędzia i metody kryminalistycznego ustalania i dokumentowania okoliczności faktycznych ważnych w tego rodzaju sprawach. Również ustalanie tożsamości osób publikujących treści w mediach społecznościowych jest problematyczne⁷², choć nie niemożliwe. Choć skuteczność metod wykrywczych w zakresie czynów popełnionych w mediach społecznościowych jest ograniczona, nie jest to działanie skazane na porażkę.

⁷² P. Lewulis, *Ustalanie tożsamości polskich użytkowników zagranicznych mediów społecznościowych – studium przypadków ścigania mowy nienawiści w cyberprzestrzeni*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2023, s. 73–93, DOI: 10.53024/5.1.49.2023.

Jeżeli zaś chodzi o materialnoprawne podstawy reakcji na publikowanie zdjęć sekcjonowanych zwłok w mediach społecznościowych, na podstawie wszystkich powyższych rozważań zarysować można co najmniej kilka alternatywnych (lub uzupełniających się, jeżeli wziąć pod uwagę wszystkie możliwe biegi) scenariuszy. Podsumowując:

Po pierwsze, taka publikacja może, w pewnych warunkach, stanowić przestępstwo z art. 262 k.k. – jeżeli treść zdjęcia, kontekst jego publikacji lub towarzyszący temu opis mają charakter znieważający, obraźliwy dla zmarłego. W takich skrajnych sytuacjach tożsamość zmarłego, zakres anonimizacji zdjęć, zakres zobowiązania sprawcy do zachowania dyskrecji, a nawet formalne okoliczności wykonania zdjęcia mają drugorzędne znaczenie i pozostają bez wpływu dla realizacji znamion czynu zabronionego.

Po drugie, publikacja zdjęcia z sądowo-medycznego otwarcia zwłok może stanowić przestępstwo z art. 241 § 1 k.k. – jeżeli zdjęcie niesie ze sobą informacje, które można by uznać za wiadomości istotne dla postępowania karnego, o ile nie są to informacje już ujawnione w postępowaniu sądowym. Hipotetycznie mogłoby tak być np., jeżeli zdjęcie wykonane w czasie sądowo-medycznego otwarcia zwłok zostanie opublikowane w sposób umożliwiający innej osobie ustalenie charakteru obrażeń ofiary, o ile ujawnienie tej informacji na danym etapie może zagrozić dobru wymiaru sprawiedliwości. Istotna jest też możliwość powiązania informacji wynikających ze zdjęcia z konkretnym postępowaniem karnym.

Po trzecie, ogólnym karnomaterialnym zabezpieczeniem przed niepożądanym ujawnianiem informacji z sekcji może być art. 266 § 1 k.k. Wymaga on jednak ustalenia, że na osobie publikującej daną informację ciąży obowiązek zachowania jej w tajemnicy oraz że weszła w jej posiadanie w związku z wykonywanym zawodem, funkcją, działalnością naukową itp. (a więc z wyłączeniem informacji, o których dowiedziała się na stopie prywatnej). Zakres ustawowych tajemnic zawodowych w odniesieniu do materiałów z sekcji nie jest jednak oczywisty, a sprawę dodatkowo komplikuje fakt, że przy czynnościach ze zwłokami często są obecne osoby niezwiązane normatywnymi zasadami etyki zawodowej

(np. personel niemedyczny). Aby zapewnić możliwość stosowania tego przepisu w różnych sytuacjach, odpowiednim i stosunkowo uniwersalnym narzędziem może być zawieranie umów o zachowanie poufności. Przyjęcie na siebie zobowiązania do nieupubliczniania informacji uzyskanych w toku czynności ze zwłokami ukształtuje prawny obowiązek, którego naruszenie będzie mogło rodzić odpowiedzialność karną z art. 266 § 1 k.k. także w braku innych podstaw ścigania. Takie rozwiązanie wydaje się o tyle dobre, że jest stosunkowo proste i uniwersalne we wdrożeniu: podmioty zatrudniające osoby przy wykonywaniu sekcji zwłok czy czynności pogrzebowych, ale też kształcące studentów mających dostęp do zwłok, mogą czynić ich zobowiązanymi do zachowania tajemnicy w niezbędnym, umownie ustalonym zakresie. Być może też dodatkowa świadomość takiego zobowiązania miałaby skutek prewencyjny. W braku takiego zobowiązania można stanąć na stanowisku, że ewentualna publikacja zdjęcia wykonanego w okolicznościach sekcyjnych przez osobę niezobowiązaną do zachowania dyskrecji nie stanowi przestępstwa z art. 266 § 1 k.k. Dotyczy to w szczególności całego personelu niemedycznego – niezależnie od tego, czy sekcji poddawane są zwłoki pacjenta czy osoby niebędącej pacjentem.

Po czwarte, w razie stwierdzenia nieadekwatności przepisów karnych pozostaje próba pociągnięcia osoby publikującej niestosownie zdjęcia do odpowiedzialności cywilnej. W przypadku publikowania zdjęć zwłok, jak potwierdziły już polskie sądy, w grę wchodzi odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych osób najbliższych zmarłemu. Ścieżka ochrony cywilnoprawnej ma jednak sporo ograniczeń, z których w praktyce największym wydaje się potrzeba aktywnego zaangażowania ze strony rodziny zmarłego w dochodzenie swoich praw.

Istnieje jednak wiele scenariuszy prawnych, w ramach których drastyczne zdjęcia ciał mogą być legalnie publikowane w Internecie, i to niekoniecznie w celach naukowych. Bez wątplenia niezbędna jest dalsza dyskusja w poszukiwaniu zrozumienia, w jaki sposób nowe technologie komunikacyjne mogą wpływać na ogólnoludzką problematykę traktowania ludzkiego ciała po śmierci. Natomiast na koniec warto ponownie przywołać fragment orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Warszawie: zwłokom

ludzkim należy się szacunek, czego przejawem jest nie tylko zakaz hańbienia zwłok czy ich dezintegracji, ale także wystawiania ich na pokaz⁷³. Ze względu na wspomniany szacunek dla zwłok zwyczajnie nie godzi się czynić zdjęć nieżywego człowieka przedmiotem nienaukowych fascynacji użytkowników mediów społecznościowych. Powraca zatem kwestia „celu”, który przyświeca konkretnym publikacjom: podejmowane w celu naukowym lub dydaktycznym prezentują sobą niewątpliwie wyższą wartość etyczną od podyktowanych dążeniem do rozgłosu, niezależnie od formalnej legalności takiego działania.

Bibliografia

- Adamek D., Malec M., Grabska N. i in., *Ecchordosis physaliphora – a case report and a review of notochord-derived lesions*, „Neurologia i Neurochirurgia Polska” t. 45, nr 2/2011, DOI: 10.1016/S0028-3843(14)60029-3.
- Aichner T., Grünfelder M., Maurer O., Jegeni D., *Twenty-Five Years of Social Media: A Review of Social Media Applications and Definitions from 1994 to 2019*, „Cyberpsychology, Behavior, and Social Networking” t. 24, nr 4/2021, DOI: 10.1089/cyber.2020.0134.
- Baraniak K., „*Jakim prawem to zrobiliście?*” *Zona zmarłego na Śnieżce o publikacji zdjęć i filmów w internecie*, TATROMANIAK – Serwis Miłośników Tatr, <https://tatromaniak.pl/aktualnosci/jakim-prawem-to-zrobiliscie-zona-zmarlego-na-sniezce-o-publikacji-zdjec-i-filmow-w-internecie/>, 10.02.2024 r. [dostęp: 12.02.2024].
- Barczak-Opustlil A., Sroka T. (red.), *System Prawa Medycznego*, t. 6, *Odpowiedzialność publicznoprawna*, Warszawa 2023.
- Boratyńska M., Konieczniak P., *Prawa pacjenta*, Warszawa 2001.
- Bronowska-Garnarcz A., Garnarcz J., *Tajemnica zawodowa w medycynie*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” t. 4, nr 36/2019.
- Cempura A., Kasolik A., *Umowa o zachowaniu poufności*, [w:] A. Cempura, A. Kasolik (red.), *Metodyka sporządzania umów gospodarczych*, Warszawa 2020.
- Ciechorski J., *Ustawa o działalności leczniczej. Komentarz do wybranych przepisów – Komentarze*, LEX/el. 2023.

⁷³ Wyrok SA w Warszawie z 4.07.2019 r., V ACa 459/18.

- Denys-Starzec A., *Wykorzystanie wizerunku pacjenta przez lekarza. Zdjęcia przed i po zabiegu*, „Przegląd Prawa Medycznego” t. 3, nr 3–4/2021, <https://przeglad-prawamedycznego.pl/index.php/ppm/article/view/110>.
- Dercz M., Rek T., *Ustawa o działalności leczniczej: komentarz*, Warszawa 2019.
- Gardocka T., Jagiello D., *Zwłoki ludzkie w świetle polskiego prawa*, „Studia Prawnoustrojowe” nr 61/2023, DOI: 10.31648/sp.9220, <https://czasopisma.uwm.edu.pl/index.php/sp/article/view/9220>.
- Gąsczyk-Ożarówski Z., Chowaniec C., *Sądowo-lekarska sekcja zwłok: protokół sekcji zwłok*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” t. 60, nr 1/2010.
- Gmyz C., *Wydawnictwa policyjne ściągane przez śledczych*, Rzeczpospolita, <https://www.rp.pl/mundurowi/art14563571-wydawnictwa-policyjne-scigane-przez-sledczych>, 2011 r. [dostęp: 8.02.2024].
- Hanc J., Sitarz O., *Przestępstwo znieważenia zwłok (aspekty dogmatyczne i praktyczne)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” nr 2/2017.
- jd, *Trójmiejski portal opublikował zdjęcia zwłok Grzegorza Borysa. Internauci oburzeni*, Wirtualne Media, <https://www.wirtualnemedia.pl/arttykul/grzegorz-borys-nie-zyje-zwloki-zdjecie>, 6.11.2023 r. [dostęp: 1.02.2024].
- Kamiński M., *Internet jako miejsce publiczne*, „Palestra” t. 7–8/2020.
- Kaplan A.M., Haenlein M., *Users of the world, unite! The challenges and opportunities of Social Media*, „Business Horizons” t. 53, nr 1/2010, DOI: 10.1016/j.bushor.2009.09.003.
- Karlik P., *Tajemnica zawodowa lekarza w procesie karnym w świetle ostatnich zmian*, „Medyczna Wokanda” t. 8, nr 8/2016.
- Kim S.A., *Social Media Algorithms: Why You See What You See*, „Georgetown Law Technology Review” t. 2/2017).
- Kołęda M., *Prawo do wizerunku pacjenta*, „Pielęgniarstwo i Zdrowie Publiczne” t. 9/2019), DOI: 10.17219/pzp/105812.
- Konieczniak P., Boratyńska M., *Terminologia. Działanie medyczne*, [w:] M. Boratyńska, P. Konieczniak, E. Zielińska (red.), *System Prawa Medycznego*, t. 2, cz. 1, *Regulacja prawna czynności medycznych*, Warszawa 2019.
- Kozłowska-Kalisz P., *Art. 266*, [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2024.
- Kunicka-Michalska B., *Przestępstwa przeciwko ochronie informacji*, [w:] L. Gardocki, B. Kunicka-Michalska (red.), *Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, t. 8, Warszawa 2018.

- Kunicka-Michalska B., *Ochrona tajemnicy zawodowej w polskim prawie karnym*, Warszawa 1972.
- Lach A., *Art. 266*, [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023.
- Lewulis P., *Dowody cyfrowe: teoria i praktyka kryminalistyczna w polskim postępowaniu karnym*, Warszawa 2021.
- Lewulis P., *Ustalenie tożsamości polskich użytkowników zagranicznych mediów społecznościowych – studium przypadków ścigania mony nienawiści w cyberprzestrzeni*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2023, DOI: 10.53024/5.1.49.2023.
- mk, *Uniwersytet pokazał ludzkie zwłoki na TikToku! Ogromny skandal, lekarze oburzeni*, Super Express, <https://www.se.pl/warszawa/uniwersytet-pokazal-ludzkie-zwloki-na-tiktoku-ogromny-skandal-uczelnia-sie-tlumaczy-aa-L5kn-Exmb-A9aC.html>, 15.12.2023 r. [dostęp: 23.01.2024].
- Mozgawa M., *Art. 241* [w:] M. Budyn-Kulik i in. (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2023.
- Mozgawa M., *Art. 262*, [w:] M. Budyn-Kulik i in. (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2024.
- Mozgawa M., *Art. 216*, [w:] M. Budyn-Kulik i in. (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2023.
- Mozgawa-Saj M., *Przestępstwa znieważenia oraz ograbienia zwłok, grobu i miejsca spoczynku zmarłego (art. 262 § 1 i 2 k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” nr 1/2018.
- Nazaruk P., *Art. 23*, [w:] J. Ciszewski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2023.
- Okręgowa Rada Lekarska w Warszawie, Stanowisko Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Warszawie z dn. 13 grudnia 2023 r. w sprawie podjętych przez Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach działań promocyjnych Pracowni Anatomii Prawidłowej, 2023.
- Ozga M., *Naruszenie dóbr osobistych osoby zmarłej a forma wypowiedzi krytycznej. Glosa do wyroku SN z dnia 23 września 2009 r., I CSK 346/08*, „Glosa” nr 2.
- Plebanek E., Rusinek M., *Ujawnienie tajemnicy lekarskiej w procesie karnym a odpowiedzialność karna*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” t. 11/2007.
- Polska Agencja Prasowa, *Prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie ujawnienia zdjęć zwłok Grzegorza Borysa*, <https://www.pap.pl/aktualnosci/prokuratura-wszczela-sledztwo-w-sprawie-ujawnienia-zdjec-zwlok-grzegorza-borysa>, 2023 r. [dostęp: 1.02.2024].

- Poszukiwania, *Identyfikacja zwłok*, Komenda Stołeczna Policji – Poszukiwania, <https://ksp.policja.gov.pl/pz/identyfikacja-zwlok> [dostęp: 1.02.2024].
- Razowski T., *Art. 241*, [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2021.
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 7.12.2001 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1910).
- Safjan M., Bosek L. (red.), *System Prawa Medycznego*, t. 1, *Instytucje prawa medycznego*, Warszawa 2018.
- Sloan L., Quan-Haase A., *The Sage handbook of social media research methods*, 2017.
- Sobczak J., *Tajemnica lekarska w obliczu zmian*, „Medyczna Wokanda” t. 9, nr 9/2017.
- Stefański R., *Przestępstwo rozpowszechniania wiadomości z postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” nr 1/2005.
- Sułkowski M., Bargiel K., *Professional confidentiality of medical staff after patient's death*, „Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu” 2022, DOI: 10.26444/monz/156889, <https://www.monz.pl/Tajemnica-zawodowa-pracownikow-medycznych-po-smierci-pacjenta,156889,0,2.html>.
- Szeroczyńska M., *Zwolnienie z tajemnicy lekarskiej na kanwie artykułu A. Jaskuły i K. Płóńczyk*, „Prokuratura i Prawo” nr 9/2017.
- Świdarska M., *Zgoda osoby bliskiej na ujawnienie tajemnicy lekarskiej po śmierci pacjenta (po nowelizacji)*, „Przegląd Prawa Medycznego” t. 1, nr 1/2019, <https://przegladprawamedycznego.pl/index.php/ppm/article/view/105>.
- Waszkiewicz P., Karasek P., *Fotelowi detektywi w XXI wieku. Sposoby angażowania społeczeństwa do rozwiązywania spraw kryminalnych oraz korzyści i zagrożenia z tego płynące*, „Archives of Criminology” nr 36/2014, DOI: 10.7420/AK2014O.
- Wąsik D., Dubiel M., *Sekcja zwłok: zagadnienia karnoprosowe i medyczno-sądowe*, Bydgoszcz 2014.
- Wirtualne Media, *Twórca „Super Expressu” protestuje*, <https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/tworca-super-expressu-protestuje>, 2004 r. [dostęp: 1.02.2024].
- Zgoliński I., *Art. 216*, [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023.
- Zgoliński I., *Art. 241*, [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023.

Abstract

Online pictures and legally protected confidentiality: possible legal consequences of publishing post-mortem photos by autopsy personnel

Photographs of human remains, including those captured during post-mortem examinations, are occasionally shared on social media for various reasons, extending beyond purely scientific purposes. critical questions regarding the ethical and legal boundaries concerning the publication of such materials. Notably, there is no overarching legal prohibition on the photography and dissemination of human remains. Consequently, each case demands an individual assessment, grounded in the principles of criminal law, civil liability, and ethics, particularly in the context of medical practices. This article offers a comprehensive analysis of the potential legal frameworks applicable to instances where photographs of corpses, taken during or related to autopsies, are published on social media platforms. The analysis encompasses legal guidelines governing autopsy procedures, regulations protecting the confidentiality of preparatory proceedings, the safeguarding of professional and functional secrets, laws against the desecration of corpses, and the upholding of personal rights.

Keywords: post-mortem photography, medical confidentiality, social media, autopsy